

Teatr cieni jako katalizator twórczej ekspresji dziecka i nośnik wybranych treści dydaktycznych i wychowawczych.

1. Twórcza ekspresja dziecka

*Swobodna praca lub twórczość artystyczna w sposób naturalny ujawniają możliwości tkwiące w świecie zewnętrznym i w psychice ludzkiej i rozwijają je tym bardziej, im mocniejszy między tymi dwiema sferami istnieje stan harmonii. Dlatego taki rodzaj pracy jest doskonałym lekarstwem na rozterki, gdyż koncentruje on uwagę na tym, co jest możliwe do wykonania, ćwiczy wolę w wyborze i realizowaniu właściwych zamierzeń.*¹

Zdaniem autorki, zacytowane powyżej słowa G. Santayan'y mogą stanowić doskonały wstęp, do rozważań na temat twórczej ekspresji dziecka, bowiem w sposób bardzo sugestywny komunikują nam, jaka jest bodaj najważniejsza, jej funkcja.

Poruszając temat ekspresji, należy zacząć od jej zdefiniowania. H. Read pisze - *Ekspresja to wewnętrzna potrzeba jednostki komunikowania innym ludziom swoich myśli, uczuć i wzruszeń.* Według Read'a nie można jej nauczyć a każda próba zastosowania jakiegoś zewnętrznego wzorca natury technicznej czy formalnej, prowadzi natychmiast do zahamowań, uniemożliwiających proces rzeczywiście swobodnej ekspresji.²

Skoro ekspresja może być rozumiana jako próba porozumiewania się jednostki z otoczeniem, należałoby postawić pytanie dotyczące genezy i celowości tych poczynań.

Herbert Read, w swojej książce, przedstawia spójne poglądy kilku teoretyków, zajmujących się rozważaniami nad zasygnalizowaną materią. Elementem łączącym poglądy Junga, Groddecka, Burrowa, Isaacs, Glowera, czy wreszcie dr Suttie jest stwierdzenie, że motywem przewodnim rozwoju jednostki, w imię którego podejmuje ona wspomnianą - próbę porozumiewania się z otoczeniem – jest chęć przezwyciężenia lęku rozłąki, powstałego na skutek procesu odstawiania dziecka od piersi matki. *W całej swojej działalności społecznej - w sztuce, w nauce człowiek usiłuje ponownie odzyskać lub znaleźć namiastkę miłości macierzyńskiej, którą utracił w dzieciństwie*³. Powyższa hipoteza uwzględnia także fakt, że w ekspresji może dominować wzajemność - uzewnętrznienie nie dokonuje się samo dla siebie, ekspresja jest bowiem *otwarcie, które domaga się odpowiedzi od innych*.⁴

Takie spontaniczne zaprezentowanie się poprzez różne formy ekspresji, *które zrazu odbywa się z wahaniem, niejako tytułem próby, może stać się najważniejszym czynnikiem procesu adaptacji społecznej*.⁵

2. Wpływ oddziaływania teatru cieni na twórczą ekspresję dziecka.

*Spotkanie ze sztuką urzeczywistnia się dziś w sposób
wieloraki, możliwe jest niemal dla każdego człowieka,
choćby w skali kontaktu z kieszonkowym muzeum wyobraźni.*

(I. Wojnar)

W poprzednim rozdziale autorka starała się ukazać rolę i znaczenie twórczej ekspresji dziecka w procesie jego rozwoju.

Reasumując - otwarte na bodźce płynące z zewnątrz, podejmujące próby porozumiewania się ze swoim otoczeniem, poprzez swobodną ekspresję, dziecko chłonie przekazywane mu sygnały. Gotowe jest czerpać nowe doświadczenia, przetwarzać je i wykorzystywać w celu lepszego komunikowania się ze światem dorosłych.

Skoro zaś rola ekspresji twórczej dziecka jest tak doniosła, zdaniem autorki, należałoby zastanowić się jakimi sposobami można ją pobudzić. Jakie czynniki, z którymi zetknie się dziecko, mogą się stać swego rodzaju katalizatorami, przyspieszającymi rozwój tejże ekspresji.

Problem ekspresji twórczej dziecka, może być rozpatrywany w kontekście gotowości do obcowania ze sztuką, *choćby w skali kontaktu z kieszonkowym muzeum wyobraźni*⁶, jak pisała cytowana wcześniej, I. Wojnar.

Jedną z podstawowych i zasadniczych form ekspresji twórczej człowieka, według W. Karolaka jest rysunek. Stanowi on wyraz *osobowości człowieka, przenikania się świadomości i nieświadomości, doświadczeń jednostkowych i grupowych.*” Rysunek jest *nie tylko formą ekspresji w jakimś celu: diagnostycznym, czyli samopoznania, terapeutycznym, chociażby w formie katharsis, ale także jako pewnej konieczności - egzystencjalnej.*⁷

*Człowiek nie potrafi przeżyć życia nie dając mu wyrazu.*⁸, a robi to za pomocą symboli, sposobu wyróżniającego go z reszty świata, nadającego jego przeżyciom trwały charakter.

Rysunek towarzyszył człowiekowi od zarania dziejów. Choć trudno dziś odgadnąć, jakie intencje kierowały myślowym z okresu paleolitu, który wchodził do ciemnej jaskini i pozostawiał na jej ścianach rysunki bizonów czy jeleni, jednak wydaje się, że nie kierował się jedynie artystycznie – estetycznymi względami, raczej sztuka ta wiązała się z ówczesnymi wierzeniami. Sztuka przez wiele lat, łączona była ze sferą duchową, towarzyszyła magii. Szaman, osoba łącząca świat ludzi ze światem duchów, pośrednicząca między tymi światami,

wypowiadał magiczne formuły, tańczył, przywdziewał maski, wykonywał symboliczne gesty i rysunki.⁹

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzenia, łącząc je ze zdobytą wiedzą na temat początków teatru cieni, autorka jest zdania, że formy ekspresji twórczej – przejawiające się poprzez rysunek i teatr cieni są ze sobą ściśle powiązane.

- Czyż odkrywanie przez dziecko, przebywające w zaciemnionym pokoju, własnego odbicia na ścianie, rysowanie tajemniczych obrazów, tworzonych ciałem, pośród wywołujących *dreszczyk emocji* pohukiwań, nie ma nic wspólnego ze wzmiankowanymi powyżej praktykami szamana?

Sięgająca do własnych doświadczeń - tych osobistych, z dzieciństwa i tych związanych z byciem matką, czy wreszcie zawodowych, wynikających z pracy z dziećmi i młodzieżą (również dysfunkcyjną), autorka dostrzega duże możliwości użycia teatru cieni, jako katalizatora ekspresji twórczej dziecka. Wielokrotnie była bowiem świadkiem (i sama doświadczyła również takich stanów), gdy umiejętnie zaaranżowane, oparte na grze cieni, zajęcia rozbudzały i wzbogacały ekspresję twórczą uczestników. Teatr cieni, bowiem osnuty (ze swej natury) - pewną otoczką tajemniczości, bazujący w dużej mierze na bogactwie wyobraźni, może spowodować otwarcie się na innych i swobodną ekspresję, nawet u dzieci z zaburzeniami emocjonalnymi. Wyjście od prostych form, w których przeróżne postaci ludzi i zwierząt, mogą być kreowane przez grającego wyłącznie swoim cieniem aktora, jest świetną *pożywką* dla rozwijającej się wyobraźni, czynnikiem pobudzającym jego ekspresję twórczą i wreszcie - daje możliwość odreagowania pewnych napięć emocjonalnych.

3. Wykorzystanie teatru cieni jako nośnika wybranych treści dydaktycznych i wychowawczych.

Psychiczny rozwój człowieka jest ściśle powiązany z oddziaływaniem otaczającego go środowiska społeczno - kulturowego. Zwłaszcza powstawanie tzw.: wyższych funkcji psychicznych dokonuje się w wyniku i poprzez przyswajanie kultury. *Kultura tworzy szczególne formy zachowania się, zmienia przebieg funkcji psychicznych, nadbudowuje nowe piętra w rozbudowującym się systemie zachowania dziecka.*¹⁰ (Mamy tu na myśli przede wszystkim przyswajanie wypracowanych przez społeczeństwo narzędzi poznawania, ujmowania świata i własnych przeżyć oraz wzorów zachowania się i przeżywania a także kryteriów ich oceny.) *Człowiek staje się bowiem człowiekiem poprzez i dzięki przyswajaniu osiągnięć kulturowych ludzkości w toku swego rozwoju ontogenetycznego. Pomagają mu one w ustaleniu określonych stosunków ze światem otaczającym i w rozwoju własnej osobowości.*

*Osobowość kształtuje się w toku jednostkowego rozwoju i - w znacznej mierze – pod wpływem przyswajania kultury.*¹¹

To właśnie w procesie przyswajania kultury kształtują się wewnętrzne standardy postępowania, system wartości i wzorców.

Jedną z dróg, dzięki której ta *rodząca się* osobowość, może przyswoić sobie kulturę, wraz z jej wzorcami postępowania, dróg atrakcyjnych i dostępnych niemal każdemu dziecku, jest przekazywanie wybranych treści w postaci *małej formy teatralnej*.

Rozwój dziecka jest powiązany z pojawianiem się nowych potrzeb psychicznych i zmianami w tych już występujących. *U dziecka rodzi się dążenie do odczuwania i doznawania własnej tożsamości. Zupełnie nowego znaczenia nabiera potrzeba poznawcza, obejmująca nowe obszary rzeczywistości społecznej, ludzkiej. Rozwija się potrzeba trwałej i wysokiej samooceny jako wewnętrznego spoiwa systemu osobowości. Rozszerzający się zakres doświadczeń i tworzący się świat wewnętrzny dziecka sprawiają, że staje się ono wrażliwe na problemy społeczne, estetyczne i moralne.*¹² Dziecko w wieku przedszkolnym staje się wrażliwe na sztukę w różnych jej formach.

Zbierane doświadczenia i wciąż nowe przeżycia w kontakcie z otaczającym światem, sprawiają, że wewnętrzna równowaga dziecka ulega ciągłym zachwianiom. Dziecko zaczyna intensywnie szukać sytuacji i przeżyć, które pozwoliłyby mu osiągnąć stan równowagi. *Pojawia się więc potrzeba poznania i porządkowania świata własnych przeżyć i doświadczeń. Sztuka, a w szczególności odpowiednio dobrana literatura, dostarcza jednostce wzorów skrótowego, symbolicznego i syntetycznego ujmowania rozległych obszarów doświadczenia.*¹³ To poszukiwanie źródeł poczucia własnej tożsamości na zewnątrz – w działaniu, w kontakcie z innymi ludźmi i w sztuce – wiąże się w okresie dzieciństwa ze stanem szczególnego w tym wieku zapotrzebowania na wzorce osobowe i wzory postępowania, dzięki którym jednostka może osiągnąć postępy w rozwoju.

Bardzo wdzięcznymi zbiorami takich właśnie gotowych wzorców są baśnie, przekazywane dziecku czy to w formie przeczytanej, czy opowiedzianej fantastycznej historii, z jasno określonymi zasadami moralnymi.

Baśń, jak pisze prof. B. Bettelheim może spełnić odczuwaną przez dziecko *potrzebę wychowania, które w subtelny sposób, jedynie przez ukazywanie następstw, pokazałaby mu wartość zachowań zgodnych z wymogami moralności- nie za pośrednictwem abstrakcyjnych pojęć etycznych, lecz poprzez to, co widzialnie i dotykalnie dobre, i tym samym mające dla dziecka znaczenie.*¹⁴

Posłużenie się teatrem cieni w celu przekazania wybranych przez nauczyciela treści dydaktycznych i wychowawczych, będzie elementem uatrakcyjniającym prowadzone zajęcia. Jest to przecież lubiana i chętnie przez dzieci podchwytywana forma *małych* działań teatralnych. Jeżeli nauczyciel trafnie dobierze i zaadaptuje na potrzeby teatru cieni wybrane baśnie, z pewnością będzie w stanie dotrzeć z konkretnym przekazem do młodego widza, a określony cel osiągnie nie angażując dużych środków finansowych.

Za sprawą reflektora lub zwykłego projektora do slajdów, sala lekcyjna zmieni się bowiem w magiczną salę teatralną. Ściany zaś staną się sceną, na której będą miały miejsce odwieczne zmagania dobra ze złem.

Jak dokonać doboru przekazywanych w formie teatru cieni, treści? Jakimi kryteriami kierować się wybierając tekst?

Odpowiedzi na powyższe pytania udziela B. Bettelheim pisząc - *Jeżeli opowieść ma naprawdę przykuć uwagę dziecka, musi je zabawić i obudzić w nim ciekawość. Jeżeli jednak ma wzbogacić jego życie- musi pobudzić wyobraźnię, pomóc dziecku w rozwijaniu inteligencji i porządkowaniu uczuć, musi mieć związek z jego lękami i dążeniami - oraz umożliwić mu pełne rozeznanie własnych trudności, a zarazem podać sposoby rozwiązywania nękających je problemów.*¹⁵

PRZYPISY

¹ G. Santayana, cyt. za H. Read , Wychowanie przez sztukę. Wrocław 1976, s. 229

² H. Read, op.cit. s. 231

³ F. Goodenough, cyt. za H. Read, op.cit. s. 186

⁴ R. Griffith, cyt. za H. Read, op. cit. s.186

⁵ H. Read, op.cit. s. 186

⁶ I. Wojnar, *Nauczyciel i wychowanie estetyczne*. Warszawa 1968, s. 35

⁷ W. Karolak, *Rysunek w arteterapii*. Łódź 2005, s. 13

⁸ Cassier, cyt. za W. Karolak, op. cit. s.13

⁹ W. Karolak, op. cit. s. 13

¹⁰ L. S. Wygotski, *Wybrane prace psychologiczne*. Warszawa 1971, s.75

¹¹ M. Tyszkowa cyt. za H. Skrobiszewska (red), *Baśń i dziecko*. Warszawa 1978, s.138

¹² M. Tyszkowa cyt. za H. Skrobiszewska (red), op. cit. s.140

¹³ M. Tyszkowa , cyt. za H. Skrobiszewska, op. cit. s.141

¹⁴ B. Bettelheim, *Cudowne I pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*. Warszawa 1985, s.43

¹⁵ B. Bettelheim, op. cit. s.41

Zobacz także informacje o warsztacie **Zastosowanie teatru cieni w pracy z dzieckiem** – www.metis.pl/content/view/609/